

Natalia Nykiel, Spokój

Mogę stać tu
Gdzie niepewny grunt
Dlaczego spokój mam
Choć zginie świat

Nie chciałem nigdy grać
By walczyć o punkt
Ty wszedłeś nagle w kadr
A nie był twój!

Teraz oddasz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech
To już tłok
Wykreśl proszę mnie
Teraz oddasz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mnie
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie

Mogę stąd wyjść
Ale patrzeć chcę
Jak ten świat dalej trwa
Gdy czegoś brak

I skąd ten spokój mam?
A nie mam łez
Czy każdy nasz krok w tył
Jest krokiem wstecz?

Teraz oddasz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech
To już tłok
Wykreśl proszę mnie
Teraz oddasz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mnie
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie

To czas by już dokończyć tę myśl
Jedyną co nie daje mi wyjść
Od dziś zabraniam ci patrzeć w tył
Tam nie ma już nic, nic

Bo oddasz mi teraz wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech
To już tłok
Wykreśl proszę mnie
Oddasz teraz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mnie
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie